

Ty słyszysz głosy w sobie, one mogą nieść do nieba  
Te same głosy w Tobie powiedzą Ci gdzie jest ziemia  
Widzisz wokół ciepłe dłonie, których obok Ciebie nie ma  
Choć one prawie dotykają powiek - schizofrenia  
Nocne rozmowy z Bogiem, czy gra jest warta świeczki  
Každy problem jest bodźcem do rozstania lub śmierci  
Každy śmierć jest początkiem, to część wielkiej strategii  
U wszystkich jest podobnie ale nie wszyscy chcą w to wierzyć  
Prowadzę dialog z sobą, czuje ze nie jestem sam  
Wiem ze mam łączność z mocą, którą przyciągnie mój skarb  
Mamy magnetyczne serca które wprowadzamy w stan  
Odprężenia, przyciągamy to co kochamy tak  
Nawet podświadomie, sumienia nie oszukasz  
Bo w naszej głowie jest antena która ciągle szuka  
A jeśli dostanie sygnał możesz mu zaufać  
Twoja ostatnia modlitwa już tworzy wygląd jutra

Mam swoja drogę bracie, głosy mówią gdzie iść mam  
Spacer po promenadzie, nocą szukam jednej z gwiazd  
Choć czasem błędzę, nawet idąc w miejsce które znam  
Prowadzę dialog z kimś bo czuje ze nie jestem sam

Mam swoja drogę bracie, głosy mówią gdzie iść mam  
Spacer po promenadzie, nocą szukam jednej z gwiazd  
Choć czasem błędzę, nawet idąc w miejsce które znam  
Prowadzę dialog z kimś bo czuje ze nie jestem sam

Pokazuje sobie przyszłość - żyję w tym obrazie  
Dokładnie czuje wszystko, niemal że namacalnie  
Jakbym nie wybiegał w przyszłość ale wspominał dawne  
Zatrzymuje rzeczywistość - fotografie  
Rzucam ja do głębi serca, kiedyś ja odnajdę w sobie  
One jak listy w butelkach, serce jak ocean je chłonie  
Wiem że to tylko wizja, ale to już jest moje  
Bo czas kiedyś nie istniał, czas wymyślił człowiek  
Rozmawiam o tym z Bogiem, kiedy ciało śpi bezbronne  
Synu, czasu nie ma, twoja przyszłość to teraz  
Dobrze znasz swa drogę. mą wole znasz od dziecka  
Mówiono Ci o niej, podświadomie pamiętasz przekaz  
Zwycięzca będzie jeden wyłoni się z przegranych  
Bo aby wygrać kiedyś sto razy będziesz pokonany

Mam swoja drogę bracie, głosy mówią gdzie iść mam  
Spacer po promenadzie, nocą szukam jednej z gwiazd  
Choć czasem błędzę, nawet idąc w miejsce które znam  
Prowadzę dialog z kimś bo czuje ze nie jestem sam

Mam swoja drogę bracie, głosy mówią gdzie iść mam  
Spacer po promenadzie, nocą szukam jednej z gwiazd  
Choć czasem błędzę, nawet idąc w miejsce które znam  
Prowadzę dialog z kimś bo czuje ze nie jestem sam